



Wiadomości

Środa, 18 kwietnia 2018

Kwa siarkowy usunięty z terenu byłej rafinerii

Zakończył się proces wywożenia kwasu siarkowego z terenu byłej Rafinerii Nafty „Glimar” w Gorlicach. Usunięto ponad 220 m³ (330 Mg) niebezpiecznych substancji, nielegalnie zgromadzonych w dwóch zbiornikach. Poreakcyjny kwas siarkowy zostanie teraz poddany utylizacji w Miejsko-Przemysłowej Oczyszczalni Ścieków w Oświęcimiu.

W ostatnim czasie stanęliśmy przed ogromnym wyzwaniem, związanym z nielegalnym procederem składowania odpadów na terenie byłej rafinerii Glimar. Bezzwłocznie podjęliśmy wszystkie możliwe kroki, które wymagały wiele pracy i często wielu czasochłonnych procedur. Od samego początku deklarowałem, że zrobię w tej sprawie wszystko, co w mojej mocy, szukałem najlepszych rozwiązań i dzisiaj mogę powiedzieć, że obietnicę zrealizowałem. Dzisiaj nasze miasto jest już wolne od największego zagrożenia, czyli zbiorników wypełnionych kwasem siarkowym, które w ubiegłym roku dwa razy ulegały rozszczelnieniu i stanowiły realne niebezpieczeństwo. - mówi Burmistrz Miasta Gorlice Rafał Kukla.

Cieszę się, że pozyskaliśmy dotację na wywóz niebezpiecznej substancji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, za co szczególne podziękowania składam na ręce Pani Prezes Małgorzaty Mrugały. Dzięki tym środkom, operacja utylizacji odpadów nie obciążyła budżetu naszego miasta. - dodaje Rafał Kukla.

Mam świadomość, że to nie koniec problemu nielegalnego składowania odpadów na terenie gorlickiej rafinerii. Przed nami jeszcze sporo pracy, ale gwarantuję, że dołożę wszelkich starań, aby szybko i skutecznie rozwiązać ten problem. - dodaje Kukla.

Przypomnijmy, że w czerwcu ubiegłego roku pracownicy Urzędu Miejskiego w Gorlicach przeprowadzili oględziny terenu byłej Rafinerii Nafty „Glimar”. W toku czynności stwierdzono składowanie dużej ilości materiałów różnego pochodzenia. Sposób ich składowania w ocenie Urzędu budził wątpliwości. W związku z powyższym Burmistrz Miasta Gorlice poinformował odpowiednie organy o zaistniałej sytuacji celem podjęcia stosownych działań.

O tym, że problem odpadów w gorlickiej rafinerii jest poważny, przekonaliśmy się szczególnie wtedy, gdy w ubiegłym roku dwa razy doszło do rozszczelnienia zbiornika, w którym składowana była niebezpieczna substancja. Dzięki szybkiej reakcji służb nie doszło jednak do skażenia środowiska.

Wywóz i utylizacja kwasu siarkowego z terenu rafinerii Glimar to koszt ponad 412 tys. zł brutto. Miasto Gorlice pozyskało na ten cel dotację w wysokości 381 944,44 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Pozostała część kwoty w wysokości 30 555,56 (stanowiąca podatek VAT) pochodzi z budżetu Miasta

Gorlice.

Co do pozostałych odpadów, znajdujących się na terenie byłej rafinerii, to w tym momencie trudno dywagować, jakie jest zagrożenie. Obecnie trwa postępowanie w tej sprawie. Wojewódzki Inspektorat Środowiska w Krakowie twierdzi, że bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców i środowiska nie ma, także pomiary wykonane przez Państwową Straż Pożarną nie wykazały zagrożeń.